

# Edukacja polonistyczna

## Klasa 1C

### Rozmawiamy o książkach

Dzień dobry,

Dzisiaj na zajęciach z edukacji polonistycznej zapoznam Cię z tekstem pt. „Sposób na Adama”, w którym odnajdziesz odpowiedź na pytanie, co bohater myślał o czytaniu książek. Temat związany z czytaniem książek będzie Ci towarzyszył w tym tygodniu na naszych zajęciach.

Na początku poproszę Cię, abyś posłuchał/a lub przeczytał/a opowiadania:

**Paweł Berewicz**  
**Sposób na Adama**

Adam nie chciał wchodzić do biblioteki. Najchętniej oczekiwałby na dworze, aż mama wybierze swój cotygodniowy zapas książek. Niestety, padał deszcz i trzeba było się schować w środku.

– O! Witamy nowego czytelnika! – ucieszyła się pani bibliotekarka, ale Adam podniósł obie dłonie, jakby osłaniał się przed ciosem, i zaprotestował gwałtownie:

– Nie, nie! Ja tylko czekam na mamę!

– Nie, no pewnie! Żartowałam! – uspokoiła go bibliotekarka. – Przecież cię nie podejrzewam o czytanie książek!

– No właśnie – mruknął Adam. – Książki są dla dziewczyn.

W oczach bibliotekarki zamigotały wesołe iskierki, ale chłopiec nie mógł ich zauważyć. Niecierpliwie przestępował z nogi na nogę i z niezadowoloną miną śledził jednostajny ruch wskazówki na ściennym zegarze.

Pani bibliotekarka stukala w klawisze komputera i udawała, że jest całkowicie pochłonięta pracą. Od czasu do czasu jednak ukradkiem zerkala w stronę chłopca i uśmiechała się podstępnie.

– Chociaż... książki to się nawet czasami przydają w życiu – powiedziała nagle i Adam nie był pewien, czy mówiła do niego, czy do własnych myśli.

– E tam! – mruknął na wszelki wypadek.

– Popatrz na przykład na te – wskazała stos ciężkich, kolorowych tomów leżących na sąsiednim stoliku.

– E tam, nuda! – burknął i nawet nie spojrzął w ich stronę.

Sama rozłożyła na gazecie kolorowe jesienne liście i przykryła je bibułą.  
– Teraz książki – powiedziała, a Adam z lekkim stęknieniem postawił ciężar na bibule.

– Przyciśnięte pięknie się ususzą – wyjaśniła. – I co? Sam widzisz, że książki czasem się przydadzą.

Ale Adam nie bardzo słuchał. Coś zupełnie innego przykuło jego uwagę.

Z okładki na samej górze wpatrywały się w niego błyszczące, łagodne oczy skrzydlatego smoka. Przyciągały go, kusiły, wołały. Odruchowo wyciągnął rękę w kierunku kolorowej książki, ale pani bibliotekarka powiedziała ostrzegawczo:

– Hola, hola! A co będzie z liśćmi?

Reka zatrzymała się w pół drogi i opadła smętnie.

– No tak – żałobnie westchnął Adam, ale zaraz twarz mu pojaśniała, bo pewna sprytna myśl pojawiła się w jego głowie. – A gdybyśmy tak zamiaszt tej połozyl na liściach inną książkę? – zapytał z przejęciem.

Pani bibliotekarka popatrzyła na niego z uznaniem.

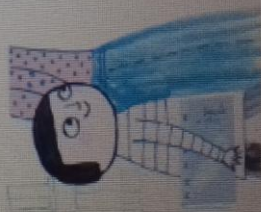
– A wiesz, że na to nie wpadłam! – złapała się za głowę.

Chwilę później Adam siedział na dywanie pod biurkiem i z wypiekami na twarzy oglądał latające stwory, walczących rycerzy, czarodziejskie krainy i drogowcenne palace.

– Chodźmy, synku! – głos mamy brutalnie sprowadził go na ziemię.

Chłopiec westchnął i mrucząc coś pod nosem, powoli podniósł się z podłogi. Pani bibliotekarka uśmiechnęła się do niego i zapytała o coś samymi oczami.

Adam też nic nie powiedział, tylko lekko pokrwał głową. Zaraz potem był już na dworze. Trzymając książkę pod pachą, szedł z mamą przez osiedle. Razem z nimi wędrowały smoki, rycerze i te nieznośne książniczki, które wiecznie patakowały się w kłopoty i trzeba je było ratować.



1. Co Adam myślał o czytaniu książek i chodzeniu do biblioteki?
2. Jaki sposób znalazła na Adama pani bibliotekarka? Co takiego zrobiła, żeby zachęcić chłopca do czytania?
3. Jaka książka spodobała się Adamowi? Opowiedz o niej.
4. Powiedz, jakie są twoje ulubione książki. Urzasdnij swój wybór. Spozzedz listę książek, które mozesz polecic innym.



Pani bibliotekarka zatrząsa się nagłe od lekkowiedźmowstego chichotu, aż Adam poczuł się trochę nieswojo.

– Nuda? – zawałala. – No coś ty! Chyba nie myśłales, że ons są do czytania?

Chłopiec zerknął ostrożnie, najpierw na nią, a potem na książki i zapytał niepewnie:

– A do czego, jak nie do czytania?

Pani bibliotekarka rozejrzała się wokół, jakby się upewniała, czy nikt nie usłyszy tego, co powie, i szepnęła tajemniczo:

– Pukazałabym ci, ale są strasznie ciężkie i nie dam rady ich tu przynieść. Patrzyła wyczekujaco, ale chłopiec wciąż stał tam, gdzie przedtem, więc mrugnęła przebiegle:

– Szkoda, że ty nie jesteś trochę silniejszy, bo mógłbyś mi pomóc.

To podzielało jak czarodziejskie zaklęcie.

– Ja jestem silny! – obruszył się Adam. – Zaraz pani pokażę.

Dziarsko ruszył do stolika z książkami, śmiało wysunął rękę i...

– Stój! Uwaga! – wrzasnęła bibliotekarka.

Adam odruchowo odskoczył.

– Co się stało? – sapnął przestraszony, a ona syknęła złowrogo:

– Lepiej ich nie dotykaj. Książki są dla dziewczyn! Jeszcze się zmienisz w dziewczynę!

Zaraz się jednak rozeźmiała i znowu zaskutała w klawiaturę. Chłopiec skwiliwał dowiec urażonym parsknięciem i dźwignął stos książek ze stolika.

– Leszczkie! – mrugnął pogardliwie. – To co mam z nimi zrobić?

– Ale ty masz krzepę! – pochwaliła pani bibliotekarka. – Potrzyjmaj chwile, jeśli dasz radę.

Teraz poproszę Cię o wykonanie zadań.

### **Zadanie 1**

**Proszę odpowiedz na pytania do tekstu:**

- Co Adam myślał o czytaniu książek?
- Co Adam myślał o chodzeniu do biblioteki?
- Jaka książka spodobała się Adamowi?

### **Zadanie 2**

**Proszę pomóż Pani z biblioteki, czyli bibliotekarce, uporządkować książki zgodnie z kolejnością alfabetyczną nazwisk ich autorów, a potem ponumeruj w kolejności. Aby ułatwić Ci wykonanie tego zadania, zaznacz proszę pierwszą literę w każdym nazwisku autora (może być na kolorowo).**

**Przypominam Ci także alfabet:**

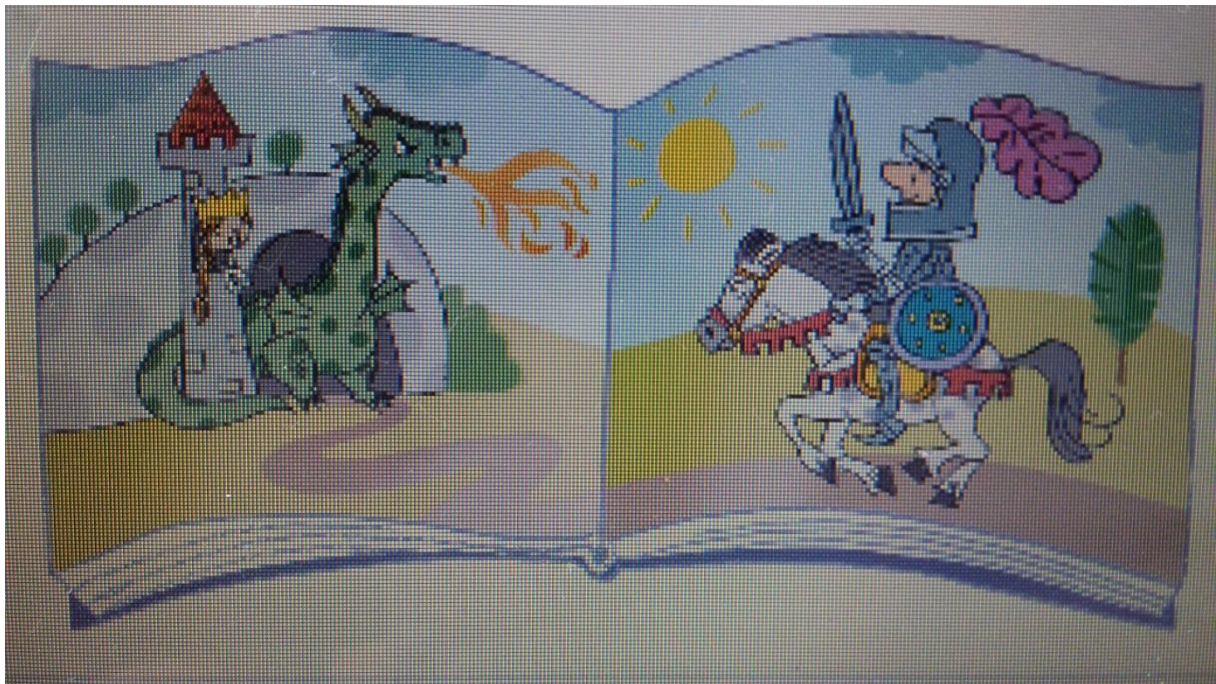
**A, a, b, c, ć, d, e, e, f, g, h, i, j, k, l, ł, m,  
n, ń, o (ó), p, r, s, ś, t, u, w, y, z, ź, ż**

- *Hans Christian Andersen „Brzydkie kaczątko”*
- *Astrid Lindgren „Dzieci z Bullerbyn”*
- *Czesław Centkiewicz „Anaruk, chłopiec z Grenlandii”*
- *Maria Kruger „Karolcia”*
- *Jan Grabowski „Puc, Bursztyn i goście”*

### **Zadanie 3**



Proszę wpisz we właściwe rubryki tabeli nazwy ludzi, przedmiotów i innych elementów pokazanych na ilustracji:



Rodzaj męski (ten)	Rodzaj żeński (ta)	Rodzaj nijaki (to)

Powodzenia!